

GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V)

ŁÓDŹ, ŚRODA 20 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr 106 (1480)

W przeddzień Kongresu Pokoju nie ustaje masowy napływ nowych zgłoszeń i deklaracji solidarnościowych Odjazd delegacji polskiej do Paryża

Warszawa (PAP). W dniu 18 kwietnia o godz. 9.35 rano z lotniska na Okęciu wystartował samolot wiozący polską delegację na Światowy Kongres w Paryżu.

Samolotem odlecieli Wojciech Zukrowski — literat, Janusz Zarzycki — przewodniczący ZMP, Tadeusz Cwik — sekretarz generalny KCZZ, Józef Kociuba — przewodnik pracy, górnik z kopalni „Wierzynek”, Czesława Kunkowska — chłopka. Wraz z delegacją wyjechał do Paryża wiceminister Chajni, prof. Pieńkowski i prof. Dembowski wyjechali do Paryża pociągiem w niedzielę.

Eugenia Pragierowa — wiceprzewodnicząca Światowej Federacji Kobiet nie mogła wyjechać z powodu choroby.

Odjeżdżających żegnał dyrektor biura współpracy z zagranicą Ministerstwa Kultury i Sztuki ob. Starzyński, przedstawił wydziału zagranicznego KC PZPR tow. Dłuski, przedstawiciele organizacji za wodowych i kulturalnych.

„Pokoń jest i będzie” — powiedział na pożegnanie tow. Tadeusz Cwik, wsiadając do samolotu.

Rzym (PAP). Przywódca Włoskiej Partii Socjalistycznej

Pietro Nenni będzie przewodniczącym delegacji włoskiej na Światowy Kongres w Obronie Pokoju.

London (PAP). Delegacja brytyjska na Światowy Kongres w Obronie Pokoju wyjechała do Paryża w dniu dzisiejszym. Delegacja zawiązała z sobą deklarację, nadesłaną przez setki organizacji ze wszystkich krańców Anglii, Szkocji i Walii.

Paryż (PAP). Do komitetu przygotowawczego Kongresu w Obronie Pokoju napływają w dalszym ciągu z całego świata zgłoszenia organizacji demokratycznych i znanych osobistości.

Związek Postępowej Młodzieży Demokratycznej w Long-Island (USA) pisze: „Nie chcemy służyć gieldziarom z Wall Street za mięso armatnie, oświadczamy, że młodzież amerykańska nie chwyci nigdy za broń przeciw młodzieży krajów demokratycznych w wypadku rozpętania imperialistycznej wojny przez kapitalistów”.

Nowe rady miejskie we Francji postanowiły przystąpić do Światowego Kongresu w Obronie Pokoju; m. in. rady miejskie w Clermont Ferr-

rand, Nanterre, Aymarques, Thauvenay i Montpellier.

Związek Studentów Hinduskich, pisze w swym liście, zapowiadającym udział w Kongresie, że staje u boku milionów kobiet i mężczyzn całego świata, którzy walczą o utrzymanie pokoju.

W Brazylii trzech księży katolicki podkreślili konieczność walki w obronie pokoju. Jeden z nich ks. Arnaldo de Moraes Arruda oświadczył: „Podjęgacze wojny kłamią, mówiąc o rzekomej obronie zasad chrześcijańskich. W rzeczywistości chcą oni zachowania ustroju, opierającego się na ucisku”.

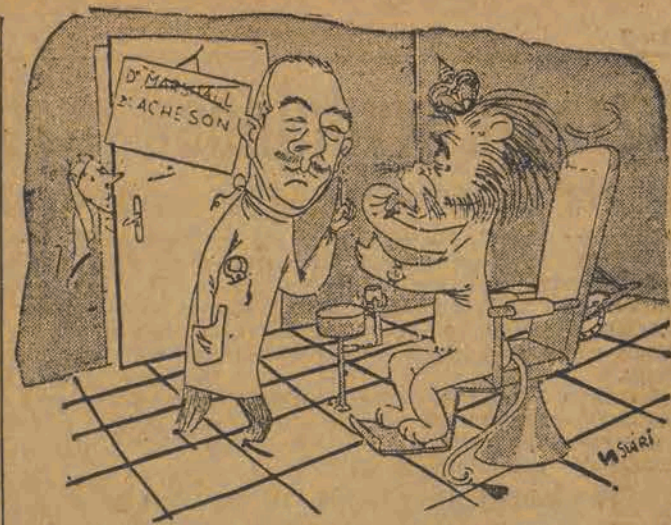
W Algierze kobiety muzułmańskie wystosowały apel, w

którym podkreślają, że świadome swej roli w walce o wyzwolenie kraju, przeciwstawiają się każdej formie imperializmu.

Bukareszt (PAP). Jak donosi agencja Elefteri Ellada, pisarze, aktorzy oraz malarze i rzeźbiarze Wolnej Grecji uchwalili rezolucję, zawierającą akces do Kongresu, która wysłana została do Paryża na ręce komitetu przygotowawczego Światowego Kongresu w Obronie Pokoju.

Delegaci zagraniczni przybywają na X Zjazd Zw. Zaw. ZSRR

Moskwa (PAP). Do stolicy Związku Radzieckiego w dalszym ciągu przybywają delegaci i delegaci ruchu zawodo-



BRYTYJSKI LEW DO ACHESONA: Pański poprzednik, mister Marshall, wyrwał mi wszystkie zęby!
ACHESON: Doprawdy? A więc teraz mogę spokojnie obciąć ci pazury!
(Contemporanul)

Nowe propozycje pokojowe chińskich władz ludowych

London (PAP). Agencja Reuters donosi, że członek delegacji Kuomintangu, prowadzącej w Pekinie rokowania pokojowe z chińskimi władzami ludowymi, zawiązał prezydentowi Li-Tsung-Jenowi do Nankinu nowe propozycje władz ludowych zawarcia pokoju w Chinach, sprecyzowane w 24 punktach.

Punkty te przewidują m. in. zgodę władz Kuomintangu na przekroczenie rzeki Jang-Tse-Kiang przez chińskie wojska ludowe oraz na reorganizację armii Kuomintangu pod kontrolą chińskich władz ludowych.

Ostateczny termin przyjęcia nowych propozycji chińskich władz ludowych upływa 20 bm.

WARSZAWA (PAP). Na wieść o wypadkach w Brazylii, Polski Komitet Obronców Pokoju wystosował do rządu brazylijskiego depeszę następującej treści:

DO
RZĄDU BRAZYLIIJSKIEGO
Polski Komitet Obronców Pokoju a wraz z nim cały naród polski oburzony i wstrząśnięty brutalną napaścią policji brazylijskiej na Kongres Zwolenników Pokoju w Rio de Janeiro protestuje przeciwko stosowaniu krwawych metod terroru.

prof. J. DEMBOWSKI
przewodniczący Polskiego
Komitetu Obronców Pokoju

Polski Komitet Obronców Pokoju wystosował również depeszę do obradującego w Rio de Janeiro Kongresu Zwolenników Pokoju:

DRODZY PRZYJACIELE!
Polski Komitet Obronców Pokoju wystosował depeszę protestacyjną do rządu brazylijskiego w związku z napaścią policji na Wasz Kongres. Polski Komitet Obronców Pokoju a wraz z nim cały naród polski solidaryzuje się z Wami, z Waszą walką o pokój, prowadzoną w warunkach terroru i represji.

Wyrażamy hołd pamięci bestialsko zamordowanych brazylijskich obrońców pokoju. Wierzymy, że solidarność ludów świata, solidarność mas pracujących jest najlepszą gwarancją pokoju. Siły obozu pokoju są potężniejsze od sił imperialistycznych podlegających wojennym.

Pokoń zwycięży. Przesyłamy Wam Drodzy Przyjaciele serdeczne braterskie pozdrowienia.

Depeszę podpisał przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju prof. Jan Dembowski.

Moskiewski Teatr Dramatyczny przybył do Łodzi

Serdeczne powitanie zespołu przez społeczeństwo łódzkie

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych specjalnym pociągiem przybył do Łodzi zespół moskiewskiego Teatru Dramatycznego z jego kierownikiem, czterokrotnym laureatem premii stalinowskiej, Mikołajem Ochłopkowem na czele.



MIKOŁAJ OCHŁOPKOW

Na Dworcu Fabrycznym artystów powitali bardzo serdecznie w imieniu ludności miasta wiceprezydent tow. Bugajski, w imieniu Komitetu Łódzkiego PZPR — sekretarz tow. Uzdanski, w imieniu OKZZ tow. Tagowski, w imieniu artystów teatrów łódzkich Irena Horecka i Ryszarda Hanin, w imieniu Związku Młodzieży Polskiej tow. Nasielski, jak również przedstawiciele Związku Literatów i szeregu innych organizacji.

Delegaci wręczyli przybyłym gościom wiązanki kwiatów. Mikołaj Ochłopkow serdecznie podziękował w imieniu zespołu za gorące przyjęcie i wyraził swoją radość z powodu przyjazdu do robotniczej Łodzi.

Po opuszczeniu dworca goście spotkali się znowu z serdecznym przyjęciem licznych

Zespół wystawi w Łodzi, w Teatrze Wojska Polskiego, trzy wybitne sztuki radzieckie: „Sąd Honorowy”, „Tania” i „Wiosna w Moskwie”, oraz ponadto da trzy specjalne przedstawienia dla załóg fabryk łódzkich.

Nowymi osiągnięciami produkcyjnymi odpowiemy na imperialistyczny spisek przeciwko pokojowi!

Setki tysięcy ludzi pracy włączą się do Czynu Majowego

Akcja Czynu Pierwszomajowego zatacza coraz szersze kręgi w całym kraju. Na terenie Łodzi i województwa łódzkiego nie ma bodaj ani jednej fabryki, której załoga nie przyłączyłaby się do tego wielkiego ruchu uczczenia konkretnym czynem dnia międzynarodowej solidarności robotniczej w walce przeciwko podlegaczom wojennym o trwały pokój.

Głośnie echem odbiła się w całej klasie robotniczej Polski uchwała załogi zakładów w Pustkowie i wystąpiła przez nich na ręce tow. min. Modzelewskiego rezolucja, w której protestując przeciwko planowi agresji, nazwanemu „paktem atlantyckim”, zobowiązali się między innymi do zwalczania tego paktu drogą zwiększenia swoich wysiłków i osiągnięć produkcyjnych.

Robotnicy z Pustkowa znaleźli już w kraju naszym dziesiątki i setki tysięcy naśladowców we wszystkich fabrykach i zakładach pracy. Coraz powszechniejsza staje się świadomość, że robotnik polski, na

wzór robotnika radzieckiego i podobnie jak robotnik czeski, bułgarski, rumuński, tylko przez zwiększenie swoich osiągnięć produkcyjnych i przez szerzenie świadomości politycznej w swoim otoczeniu przyczynia się do wzrostu potężnych sił obozu postępu i pokoju oraz do sparaliżowania zbrodniczych planów podlegaczy wojennych.

FABRYKA WYROBÓW TRYKOTAŻOWYCH

Pracownicy Fabryki WYROBÓW TRYKOTAŻOWYCH N. Kunert w Łodzi postanowili dla uczczenia Międzynarodowego Święta Klasy Robotniczej 1-go Maja, wykonać plan 3-letni do dnia 1 września oraz wykonać dodatkowo ponad plan do dnia 31 grudnia 1949 r. 180.000 sztuk gotowych wyrobów trykotowych, wartości 72.000.000 złotych.

Jednocześnie zobowiązują się do stałego podnoszenia jakości produkcji i osiągnięcia

w najkrótszym czasie 90 proc. 1-go gatunku.

TARTAK PAŃSTWOWY W ŁODZI

Pracownicy Tartaku Państwowego w Łodzi postanowili uczcić Święto Pracy, przez

Węgry i CSR podpisali układ o przyjaźni i współpracy

Budapeszt (PAP). W sobotę przed południem w obecności członków rządu węgierskiego z premierem Dobi i wicepremierem Rakosi na czele oraz wyższych urzędników poselstwa czeskosłowackiego w Budapeszcie, nastąpiło uroczyste podpisanie węgiersko - czeskosłowackiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

Ze strony węgierskiej układ podpisał premier Dobi i minister spraw zagranicznych Rak, ze strony czeskosłowackiej — premier Zapotocky i minister spraw zagranicznych Clementis.

Irlandia niezależną republiką

DUBLIN (PAP). O północy z 17 na 18 kwietnia proklamowana została niezależna republika

irlandzka. W ten sposób „Republika Eire” jak brzmi nowa nazwa tego państwa, — zerwała wszelkie więzy, łączące ją dotychczas z koroną brytyjską.

Niezależność Eire została ogłoszona w 33 rocznicę antybrytyjskiego powstania w Dublinie.

Zwycięskie działania greckiej armii demokratycznej

Bukareszt (PAP). Radio Wolnej Grecji donosi, że jednostki armii demokratycznej utrzymują w swym ręku inicjatywę działań wojennych w masywie górskim Grammos - Smolikas - Voion oraz na odcinku Pargos Strachani.

Wojska ateńskie poniosły na tych obszarach ciężkie straty i musiały wszędzie zrezygnować z działań zaczepnych, przechodząc do obrony.

Dalsze sukcesy chińskich wojsk ludowych

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że wojska Kuomintangu ewakuowały z mocniejszych pozycji Kao Cziao Czen i Lau Czou, położone na północnym brzegu rzeki Jang Tse, 65 km na wschód od Nankinu.

Obie miejscowości zostały zajęte przez chińskie wojska ludowe.

(Dalszy ciąg na str. 2-e)

Wzrosła wydajność pracy -- plany przekroczone

Komunikat Centralnego Urzędu Planowania o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale br.

Centralny Urząd Planowania ogłosił komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym kwartale 1949 roku. Poniżej podajemy pełny tekst tego komunikatu.

Realizacja Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949, w pierwszym kwartale 1949 r. przebiegała pomyślnie, przy

Wykonanie planu w przemyśle

1. W przemyśle państwowym wykonanie planu produkcyjnego przedstawia się następująco:

Artykuł	% planu kwartalnego	% wykonania planu rocznego	Produkcja w I kwart. 1949 r. w odsetkach do produkcji w I kwart. 1948 r.
Energia elektryczna	101	26	104
Ropa naftowa	106	26	110
Węgiel kamienny	100	24	103
Koks	108	26	114
Surówka	107	25	116
Stal surowa	110	28	125
Cyzak	108	27	113
Ruda żelazna	116	26	114
Azotniak	105	30	100
Saletzrak	100	36	117
Superfosfat mineralny	98	26	195
Obrabianki do metalu i drzewa	104	25	142
Parowozów normalnotorowych	98	19	91
Wagony osobowe	106	23	123
Wagony towarowe (węglarki)	106	24	87
Zarówki oświetleniowe	109	28	171
Cement portlandzki	132	24	135
Szkoło okienne	124	30	114
Tkaniny bawełniane	111	25	115
Tkaniny wełniane	98	23	102
Tkaniny lniane i pakulane	109	27	120
Tkaniny jedwabne	103	26	124
Papier	106	26	108
Skóry podszewkowe	115	25	173
Skóry wierzchnie i futrówka	122	27	135
Olej surowy	107	25	119
Sól	105	26	93
Spirytus 100-proc.	104	39	116
Papierosy	120	30	162

Rolnictwo, hodowla

2. W rolnictwie wyniki uzyskane w okresie sprawozdawczym przedstawiają się następująco:

W wiosennej akcji siewnej rozprawdzono ok. 20 tys. ton zboża siewnego i ok. 13 tys. ton ziemiaków sadzeniaków.

W ramach akcji kontraktowania upraw zakontraktowano w ciągu kwartału:

Artykuł	ton. ha	% planu rocznego
Buraków cukr.	236	101
Ziemiaków przemysłowych	63	85
Rzepak	89	99
Lnu — słomy	74	123
Konopi	7,9	112
Tytoniu	13,2	98

Dostawy nawozów sztucznych dla rolnictwa wyniosły do 31. III. 1949 — 537 tys. ton, przekraczając tym samym o 13 proc. dostawy całego sezonu wiosennego roku 1948.

W okresie sprawozdawczym przybyło 1.190 nowych traktorów. Liczba traktorów przygotowanych do wiosennych prac rolniczych wyniosła ok. 13.600.

W ramach akcji pomocy kredytowej dla gospodarstw chłopskich, uruchomiono 1.350 milionów złotych na akcję siewną, orkę i nawozy.

Na rynku mięsa i tłuszczów, wobec niedostatecznych jeszcze dostaw, zakłócenia równowagi trwały w dalszym ciągu.

Przebieg akcji „H” kształtował się jednakże pomyślnie. W ramach jej zakontraktowano ponad 106 tys. ton otrąb, zaszczerpiono szczyptę ponad 930 tys. sztuk świń. W okresie sprawozdawczym funkcjonowało 119 poradni żywieniowych, obejmujących ponad 48 tys. gospodarstw.

Komunikacja i transport

3. Przewozy towarów kolejami osiągnęły w tonach 95 proc. planu kwartalnego, tj. 21 proc. planu rocznego, przekraczając o 13 proc. przewozy z pierwszego kwartału 1948 r. Przewozy pasażerskie wyniosły 103 proc. planu kwartalnego, co stanowi 24 proc. planu rocznego i 110 proc. przewozów z pierwszego kwartału 1948 r.

Przeładunek w portach morskich osiągnął ogółem 117 proc. planu kwartalnego, a 23 proc. planu rocznego, tj. 140 proc. przeładunków towaro-

wych z pierwszego kwartału 1948 r. W szczególności, zespół Gdańsk—Gdynia wykonał 117 proc. planu przeładunków morskich. W Szczecinie—Świnoujściu stosunek wykonania planu za pierwszy kwartał roku 1949 do analogicznego okresu w roku ubiegłym wyniósł 283 proc.

w. z. prezesa:

(—) dr St. Jędrzychowski

Warszawa, 15 kwietnia 1949 r.

Nowymi osiągnięciami produkcyjnymi

odpowiemy na imperialistyczny spisek przeciwko pokojowi!

Setki tysięcy ludzi pracy włączają się do Czynu Majowego

(Dokończenie ze str. 1)

nałożone na naszą instytucję, podejmując szereg dodatkowych zobowiązań dla wszystkich placówek naszej instytucji.

1. Postanawiamy przekroczyć plan obrotów za pierwsze cztery miesiące r. b.

2. Postanawiamy podnieść wydajność pracy na odcinku sprzedaży, miesięcznie o 50.000 zł na pracownika.

3. Zobowiązujemy się do końca maja b. r. zaprowadzić w naszych sklepach czystość, estetykę urządzeń i uprzejmą obsługę konsumentów.

4. Podnieść fundusz akcji o cjałnej z 12 milionów ub. roku do 45 milionów w roku bieżącym, otworzyć do 1-go Maja świetlicę dla 35 dzieci i przedszkole dla 50 dzieci naszych pracowników.

wynoszącego 28.000 sztuk o wartości 127.000 zł do dnia 23 kwietnia, do godz. 15.30.

ZJEDNOCZONE FABRYKI FIRANEK I KORONEK W ŁODZI

Oddział Nr 3
Załoga Państw. Zjedn. Fabryki Firaneckiej i Koronek w Łodzi, Oddział Nr 3, dla uczczenia Święta 1 Maja postanowiła:

1. Państwowy plan produkcyjny w miesiącu kwietniu wykonać w 112 proc. i dać na dzień 1 Maja ponad plan 7.000 metrów.

2. Podnieść jakość tkanin a-żurowych przez zastosowanie przędzy bawełnianej i osiągnąć 98 proc. i gatunku.

3. Plan oszczędnościowy w miesiącu kwietniu przekroczyć o 10 proc.

ZAKŁADY DZIEWIARSKIE im. EMILII PLATER

Dla uczczenia Międzynarodowego Święta Klasy Robotniczej w Cynie 1-Majowym załoga zobowiązała się m. in.:
Szwalnia: wykonać plan kwietniowy z nadwyżką 18.000 szt. bielizny.

Krajalnia: zmniejszyć odpadki o 2 proc.
Wykończalnia: zmniejszyć roboty w toku o 50 proc.

Dziewiarnia zobowiązuje się uruchomić przyjęte maszyny z komasacji.

Warsztaty Remontowe zobowiązały się wykorzystać nagromadzone złom i uporządkować ten odcinek poza godzinami pracy.

Współzawodnictwo pracy na oddziałach produkcyjnych powiększyć w stosunku do I kwartału 49 r. o 15 proc.

Powiększyć żłobek z 30 do 40 miejsc.

Oddział Farbiarnia zobowiązuje się zmniejszyć zwroty z farby o 50 proc. i poza godzinami pracy uporządkować teren całego obiektu.

URZĄD POCZTOWY Nr 6

Pracownicy Urzędu Poczto-
wego Nr 6 — współzawodniczący z załogą 14-go Urzędu Poczto-
wego, postanowili zakreślić plan całoroczny wykonać do dnia 30 września, oraz zwiększyć prenumeratę kolportowanych przez siebie czasopism i wyjść zwycięsko ze współzawodnictwa z „czter-
nastką”.

Dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w dniach od 22 do 26 maja załoga naszej zobowiązuje się wykonać plan za miesiąc maj 49 r. do dnia 26 maja 49 r.

Komitet Obchodu 1 Maja

Komitet Obchodu Święta 1 Maja podaje do wiadomości, że rozpoczął urządzanie w lokalu Miejskiej Rady Narodowej, przy ul. Nowotki Nr. 16 w godz. od 10

do 13-tej i od 15-tej do 18-tej.
Telefon Nr. 117-08.
KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA 1 MAJA
w Łodzi.

W. Ażajew

117

Daleko od Moskwy

Druga brygada ustawiała na drzewach wsporniki z izolatorami. Ktoś z komosolców, zauważywszy inżynierów, krzyknął głośno, tak że się rozległo po całym lesie:

— Patrzcie, oto on!

Widocznie czekali tu na Beridze i Kowszowa. Brygada natychmiast przerwała pracę. Zbiegli się ci, którzy gotowali, i ci, co podawali wsporniki, i ci wreszcie, którzy je przymocowywali. Gwarnie okrzyki gości, którzy usiedli na leżącym drzewie. Ze wszystkich stron posypały się pytania o sytuację na froncie, o nowinach w zarządzie i mieście, o znajomych.

Aleksy ujrzał Gienka Pankowa. Watowane spodnie i ściągnięta pasem watowana kurtka bardzo go pogrubiała, tak że wydawał się jeszcze mniejszy. Nos miał spuchnięty — widocznie wskutek odmrożenia. Gienek trzymał się bardzo dumnie, a kiedy Aleksy zawołał go, — No, jak tam Gienek, przyzwyczaiłeś się do życia w tajdze? — zapytał inżynier przyciągając chłopca do siebie.

— Przyzwyczaiłem się, dlaczegożby nie — odpowiedział z odcieniem nieufności.

— On jest przodownikiem, zuch z niego — najlepiej i najszybciej zawieszają wsporniki. Włazi na drzewa jak wiewiórka — pochwaliła Pankowa dziewczyna, w której Aleksy poznał Zinę, była sekretarką Zalkinda.

— Podobno, do Nowińska przyjechał Utesow z jazzem? Czy to prawda? — dopytywała się niecierpliwie jej koleżanka, chuda dziewczynka w watowanym kaptanie.

— Czy widziałeś ojca? — ciągnął dalej Aleksy.

— Widziałem, bo co?

— Napewno namawiał cię, abyś poszedł razem z nim?

— Po co miał mnie namawiać, kiedy ja mam swoją pracę — z godnością oświadczył Gienek. — Ojciec jest skierowany na cieśninę i my również tam idziemy.

— Jednakże odmroziłeś sobie nos... Powinieneś być ostrożniejszy.

— Ech tam! Z innymi jeszcze gorzej. Nawet Kola Smirnow chodził z ciemnymi plamami na twarzy.

— A gdzie on jest, Kola? rozejrzała się Beridze.

— Tam biegnie!

Wysoki Smirnow pędził donich na nartach, zręcznie lawirując pomiędzy drzewami.

A — myśmy natknęli się wczoraj na niedźwiedzia norę, ja pierwszy ją dostrzegłem — przechwalał się Gienek z zapalem — Obudziliśmy go, rozruszaliśmy długimi drągami, tak że wyłaził na wierzchołek.

— Straszny okropnie! Sierść skłębiona, oczy nalane krwią — szybko dorzuciła Zina wstrząsając się.

Tokarz Henryk Bortkiewicz

— laureat nagrody stalinowskiej

Z Henrykiem Bortkiewiczem spotkałem się w oddziale mechanicznym Leningradzkich Zakładów Budowy Maszyn im. Swierdłowa. Stał on przy swej tokarce i szlifował stożkową koło zębate.

Bortkiewicz pracował spokojnie i rytmicznie. Szpindel tokarski obracał się z niezwykłą szybkością, robiąc 1350 obrotów na minutę, przy szybkości cięcia 700 metrów na minutę. Nad tokarką unosił się lekki dym.

Do tej pory we wszystkich podczęściach tokarstwa jako normalna przeciętna szybkość cięcia figurowała cyfra 50 — 60, ale już przed wojną w warunkach laboratoryjnych inżynierowie radzieccy osiągnęli szybkość cięcia 200 metrów na minutę. Młody tokarz, Henryk Bortkiewicz, osiągnął na swej tokarce szybkość cięcia przekraczającą znacznie wyniki laboratoryjne.

Nie dziwnego, że wyniki te wzbudziły gorące zainteresowanie wszystkich czołowych tokarzy leningradzkich. Zresztą nie tylko leningradzkich i nie tylko tokarzy. Bortkiewicza odwiedził autor wielu podręczników, docent Ogloblin, rozmawiał z nim sędziwy uczony leningradzki profesor Sokołowski, złożył mu wizytę wielu wybitnych specjalistów.

„Będę musiał przerobić i ponownie opracować w swym podręczniku rozdział o szybkości cięcia — oświadczył publicznie docent Ogloblin po rozmowie z Bortkiewiczem.

— Ukończyłem kursy przeszkolenia fabrycznego na dwa lata przed wojną — opowiada Bortkiewicz. W dniu wybuchu wojny pojechałem na front.

Dzień zwycięstwa zastał mnie w odległości 8 kilometrów od Berlina. Z 11 odznaczeniami bojowymi, z ogromnym zapalem do pracy nad odbudową zniszczonego przez hitlerowców kraju, wróciłem do mego rodzinnego miasta — Stalingradu. Wiedziałem, że przecierpiał on długą, ciężką blokadę, że był bombardowany i ostrzeliwany przez artylerię nieprzyjacielską. „Ale to, co ujrzałem po przybyciu do fabryki, przekroczyło moje najgorsze przewidywania.

Ojciec mój, który przez 20 lat pracował w tej fabryce jako tokarz, zginął w czasie wojny.

Gazety rozgłoszyły szeroko moją metodę, którą zaczęto szeroko stosować w rozmaitych fabrykach radzieckich. Moja wytrwała i uporczywa praca przyniosła mi zaszczytne odznaczenie.

Co pięć minut — nowy dom

MOSKWA (AR). W ciągu trzech lat powojennej pięcioletniej przedsiębiorstwa państwowe, instytucje i rady miejskie oraz sama ludność przy pomocy kredytów państwowych zbudowały i oddały w miastach i osiedlach robotniczych 51 mil. m. kw. powierzchni mieszkalnej.

W latach powojennych odbudowano i oddano do eksploatacji w Leningradzie 2,5 miliona m. kw. powierzchni mieszkalnej.

Na inwestycje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w ciągu obecnej pięcioletki wyasygnowano 42,3 miliarda rubli. W tym okresie odbudowuje się i zbuduje ogółem 72,4 miliona m. kw. powierzchni mieszkalnej.

Po wojnie w miastach i osiedlach robotniczych Ukrainy oddano do zamieszkania 21 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

W latach powojennych odbudowano i oddano do eksploatacji w Leningradzie 2,5 miliona m. kw. powierzchni mieszkalnej.

Na inwestycje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w ciągu obecnej pięcioletki wyasygnowano 42,3 miliarda rubli. W tym okresie odbudowuje się i zbuduje ogółem 72,4 miliona m. kw. powierzchni mieszkalnej.

Po wojnie w miastach i osiedlach robotniczych Ukrainy oddano do zamieszkania 21 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

Przecież nic nie widziałeś, tylko ode mnie słyszałaś — Gienek popatrzył na nią z lekceważeniem.

— No, a co z niedźwiedziem? — zainteresował się Aleksy.

— Kola Smirnow położył go dwoma strzałami.

— Rozejść się! — krzyczał Kola podjeżdżając z brawurą.

Odepchnął obecnych i przycisnął się do Beridze i Aleksego. Ubrany był lekko, po sportowemu, nie jak w tajdze. Twarz jego ozdobiona brązowymi plamami połyściwała od tłuszczu.

Tatiana myślała, że minęliście nas idąc wzdłuż rzeki — powiedział witać się z inżynierami.

W obecności Koli rozmowa toczyła się żwawo, tak że nie spostrzegli jak upływał czas. Gienek zmarł i zaczął podskakiwać, Beridze wciąż rozglądał się na wszystkie strony.

— A jak Tatiana daje sobie radę? Czy słuchają jej? — zapytał Kola półgłosem Jerzy Dawidowicz.

— O to, możecie być spokojni! Ona każdego zmusi do posłuszeństwa. Jeśli chcecie, to mogą zademonstrować? — Kola pochylił się do Gienki i szepnął: — Tatiana idzie!

— Tatiana! — zawołał Gienek nagle i tak głośno, że aż Beridze drgnął.

(c. d. n.)

EUGENIUSZ POTTER

Międzynarodówka

Wykłęty, powstań ludu ziemi!
Powstańcie, których dręczy głód!
Myśl nowa blaski promiennymi
Dziś wiedzie nas na bój, na trud.
Przeszłości ślad dłoń nasza zmiata!
Przed ciosem niechaj tyran drży.
Ruszymy z posad bryłę świata,
Dziś niczym — jutro wszystkim my!

Bój to będzie ostatni
Krwawy skończy się trud,
Gdy związek nasz bratni
Ogarnie ludzki ród.

Nie nam wyglądać zmiłowania
Z wyroków boskich, z carskich praw;
Z własnego prawa bierz nadania
I z własnej woli sam się zbaw!
Niech w kuźni naszej ogień bucha,
Zanim ostygnie — przekuj stal,
By łańcuch spadł z wolnego ducha
A dom niewoli zniszczył spali!

Bój to będzie ostatni itd.

Rządzający światem samowładnie
Królowie kopalń, fabryk, hut,
Tym mocni są, że każdy kradnie
Bogactwa, które stwarza lud!
W tej bandy kasie ogniotrwałej
Stopiony w złoto krwawy pot
Na własność do nas przedzie cały,
Jak należności słusznej zwrot.

Bój to będzie ostatni itd.

Dziś lud roboczy wsi i miasta
W jedności swojej stwarza moc,
Co się po ziemi wszędy rozrasta,
Jak świt łamiący wieków noc...
Precz, darmozjadów rodzie sepi!
Czyż nie dość żeru z naszych ciał?
Gdy lud wam krwawe szpony stępl,
Dzień szczęścia wiecznie będzie trwał.

Bój to będzie ostatni
Krwawy skończy się trud,
Gdy związek nasz bratni
Ogarnie ludzki ród.

Z teatrów łódzkich**Teatr Powszechny „Dwa Teatry“**

Komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego
Reżyseria Ireny Grywińskiej

Jakże trudna jest rola recenzenta teatralnego. Tak bardzo chciałby ujrzeć wszystko w jak najlepszym świetle, a tym czasem coraz częściej trapi go smutne pytanie: „dlaczego?“

Dlaczego na przykład teatr, nie mający mocnego zespołu aktorskiego, nie liczy się na za miary, ale podejmuje się wystawiania sztuk, których wystawić nie potrafi?

Dlaczego teatr, który w założeniu swym pragnie przemówić do widza robotniczego, robi nagle gwałtowny zwrot, wystawiając „Dwa Teatry“, Jerzego Szaniawskiego?

Dlaczego to właśnie sztukę wybrał kierownik literacki tego teatru, Juliusz Zuławski, i jak pogodzić ten wybór z jego programowymi artykułami w „Kuznicy“ i w innych pismach?

Dlaczego w „Programie“ czytaliśmy artykuł p. Wołoszynowskiego, rojący się od „głębokich“ spostrzeżeń w rodzaju: „Matka“ — obrazek sceniczny, niby nie, odwieczny życiowy wątek, ekstrakt „Śniegów“, trójkąt — sublimowana materia uczuć miłości, wierności i tęsknoty.

Oczywiście, że „dlaczego“ można jeszcze mnożyć, ale przejdźmy do omówienia samego widowiska.

Oddajmy, jak to się mówi, cesarzowi, co cesarskie. Jerzy Szaniawski należy bezsprzecznie do wybitnych współczesnych dramatopisarzy. Zna teatr, zna technikę pisania sztuk scenicznych. Umie budować swą utwory. Postacie jego są

na ogół umotywowane scenicznie i dialog, jakim się posługuje, jest żywy. Jednakże pod względem ideologicznym Szaniawski we wszystkich swych utworach reprezentuje światopogląd wyrażający idealistyczny.

„Dwa Teatry“ wystawione parę lat temu w Krakowie, w Katowicach i na innych scenach, wywołały wówczas żywiołową dyskusję. Utwór ten może bardziej wyraziście od innych sztuk Szaniawskiego ukazuje jego światopogląd i rodowy literacki, a tym samym daje klucz do odcyfrowania sztuki.

Zacznijmy od treści. Rzecz dzieje się w r. 1939 w przededniu wojny. Pierwszy akt rozgrywa się w gabinecie dyrektora teatru „Małe Zwierciadło“. Tytuł poniekąd satyryczny. Przeciwwstawiony mu będzie bezgraniczny teatr snów i marzeń. Tymczasem dyrektor oprócz swych zajęć służbowych „namiętnie i naukowo“ zajmuje się snami. Sny swoje opowiada mu Laura, jego gospodyni, która kocha się w nim, opowiada woźny, aby w ten sposób wyłudzić zaliczkę.

Do dyrektora przychodzi: milczący autor katastroficznego i sentymentalny chłopiec, którego dyrektor nazywa „chłopcem z deszczu“. Przypomni on drobne szkice do sztuki: „Krucjata dziecięca“ oraz „Gałąź kwitnącej jabłoni“. Aktor-ka, obawiając się zagrać w katastroficznym sztuce, w której ma zginąć pod gruzami domów, namawia dyrektora do

Pieśni rewolucyjne i robotnicze

Nadchodzi dzień 1-go Maja, święto pracy, dzień manifestacji sił oraz dążeń proletariatu miast i wsi całego świata. W latach ucisku w dniu tym masowo ludowe Polskę żywiołowały: demonstracjami pogłębiały swe rewolucyjne przekonania i niezłomną wolę zwycięstwa.

Podajemy teksty najpopularniejszych pieśni rewolucyjnych i robotniczych, którymi rozbrzmiewały 1-majowe pochody.

O cześć wam, panowie magnaci

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,
Panowie w stolicy bawili.
Gdy naród zawołał: „Umrzem lub zwyciężym!“
Panowie o czynszach radzili.

O cześć wam, panowie magnaci,
Za naszą niewolę, kajdany!
O cześć wam, książęta, hrabiowie, pralaci
Za kraj nasz krwią bratnią zbrzydzany.

Armaty pod Stoczkiem zdobywała wiara,
Rękami czarnymi od pługa.
Panowie w stolicy kurzyli cygara,
Radzili o braciach zza Buga.

O cześć wam itd.

A kiedy nadejdzie godzina powstania,
Magnatom lud ucztę zgouje.
Muzykę piekielną zaprosim do grania,
A szlachta niech wtedy tańcuje.

O cześć wam itd.

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

Pionierom

Jeśli serce w piersi za ciężkie,
Pierś rozetnij i serce rwij!
Wyściel drogę wiosną zwycięskiej
mostem ramion, purpurą krwi.

Jeśli z pieśni krew nie wytryśnie,
starczy okrzyk rozgrzanych łut!
Wyteż oczy! Zęby zacisnij!
Stawaj w szeregi! Nie trzeba słów.

Cóż, że depczą? Cóż, że są sła? —
Cóż, że miażdżą kołbami twarz?
W mur głowami! Serca na wylom!
W dni Bastylli zwycięski marsz.

W pierś niech biją młotem, —
nie pęknie!
Zatnij usta, choć w ustach krew...
Jeszcze będzie jaśniej i piękniej,
będzie radość i będzie śpiew.

wystawienia obrazka „Gałąź kwitnącej jabłoni“.

Akt I jest realistyczny, wprowadza w zasadnicze zagadnienia sztuki. Drugi akt jest swego rodzaju teatrem w teatrze, co podkreśla druga kurtyna i składa się z dwóch krótkich obrazków scenicznych: „Matka“ i „Powódź“. Pierwszy obrazek z swym psychologizmem, nastrojowością, efektem muzycznym, przypomina sztuki Czechowa.

Do leśniczówki przypadkowo przyjeżdża podróżna. Dozwaduje się ona, że człowiek, w którym się niegdyś kochała, mieszka tu, właśnie. Porzucił studia i aspiracje artystyczne, został leśniczym i ożenił się. Matka żony, zwykła chłopka, gdy tylko poznała przejeżdżającą, broni szczęścia swej córki, namawia ją ażeby wyjechała dla uniknięcia fatalnego być może spotkania. Melodramat operuje wszystkimi, jakże dobrze i dawno znanymi chwytami nastrojowych efektów, jak śnieg, muzyka, dzwoneczki sarnie, tęsknota rezygnacji i parterzenia przez okno.

Treść sztuki „Powódź“ jest jeszcze mniej skomplikowana. Powódź zagraża rodzinie. Gdy przybywa ocalenie, syn ratuje żonę, dziecko i siebie, odpędzając wiośnię od przeciwności łodzi swego starego ojca.

Trzeci akt sztuki dzieje się w Warszawie po wojnie, w su terenach zburzonego domu. Dyrektor postarzał się, ale pragnie odbudować swój teatr, o którym marzył przez cały czas wojny. Pozostali przy nim go spodyni i woźny. Zginął chłopiec, którego dyrektor nazywał „chłopcem z deszczu“, żyje autor — katastrofista. Zmęczony dyrektor zasypia. Wówczas na scenie pojawia się symboliczna postać dyrektora teatru snów,

Dialog pomiędzy dyrektorem teatru „Małe Zwierciadło“ a dyrektorem „teatru snów“ jest swego rodzaju upostaciowaną dyskusją o realizmie i idealizmie w sztuce scenicznego. Oczywiście w myśl intencji Szaniawskiego zwycięża idealizm, romantyzm, fantastyka, intuicjonizm i moralizm. Fantastyczny dyrektor „teatru snów“ argumentuje snami i zjawami. Przychodzi „chłopak z deszczu“, na tle „krucjaty dziecięcej“, romantycznych żołnierzyków, którzy polegali. Zjawia się z nareczem kwiatów, milcząca Lizelotta, która po legła w gruzach Warszawy. Zjawiają się postacie sztuk scenicznych, wystawianych przed wojną przez dyrektora. Leśniczy ze sztuki „Matka“ uzupełnia sztukę, mówiąc o swej tęsknocie do ukochanej. Matka zaś powiada, że przejeżdżająca ko bletą wiecznym cieniem pozostała w ich domu. Zjawia się syn z „Powodzi“ i mówi o swych wyrzutach sumienia. Postać ojca prześladuje go zawsze. Zwycięża moralizm, zwycięża „chłopiec z deszczu“, albowiem jego sztuki zainstancjowało samo życie.

Trzeci akt to niejako sen w śnie, teatr w teatrze, ma on po wiazać i rozwiązać wszystkie wątki i akcje, a równocześnie potwierdzić tezy autora dotyczące sztuki w ogóle.

Sytuacja krytyka w ocenianiu tego rodzaju widowiska jak „Dwa teatry“ jest kłopotliwa. Jeśli na tezę bądź o bądź logiczną, racjonalistyczną, autor odpowiada duchami, snami, wzdziadłami, jeśli w każdej chwili może wyciągnąć z zanadru wirujące stoliki i inne spirytualistyczne cuda, w takim wypadku oczywiście dyskusja jest utrudniona. Nawet w myśl intencji autora trzeci akt nic nowego nie wnosi, Mo

BOLESŁAW CZERWIENSKI

Czerwony Sztandar

Krew naszą długo leją katy,
Wciąż płyną ludu gorzkie ły,
Nadejdzie jednak dzień zapłaty,
Sędziami wówczas będziemy my! (bis)

Dalej więc, dalej więc, wznieśmy śpiew!
Nasz sztandar płynie ponad trony,
Niesie on zemsty grom, ludu gniew,
Przyszłości rzucając siew,
A kolor jego jest czerwony,
Bo na nim robotników krew! (bis)

Choć stare lotry, nocy dzieci,
Nawiazać chcą starganą nić,
Co złe, to w gruzy się rozleci,
Co dobre, wiecznie będzie żyć! (bis)

Dalej więc, dalej więc, itd.

Porządek stary już się wali,
Żywotem dla nas jego zgon,
Będziemy wspólnie pracowali,
I wspólny będzie pracy plon! (bis)

Dalej więc, dalej więc, itd.

Hej! razem, bracia, do szeregu!
Z jedną myślą, z dionią w dłoni!
Któż zdoła wstrzymać strumień w biegu,
Czyż jest na świecie taka broń? (bis)

Dalej więc, dalej więc, itd.

Precz z tyranami, precz z faszystami!
Niech zginie podły stary świat,
My nowe życie stворymy sami,
I nowy zaprowadzimy ład! (bis)

Dalej więc, dalej więc, itd.

WACŁAW ŚWIĘCICKI

Warszawianka (II)

Śmiało podnieśmy sztandar nasz w górę,
Choć burza wrogich żywiołów wyje,
Choć nas dziś gnębią siły ponure,
Chociaż niepewne jutro niczyje...
O! bo to sztandar całej ludzkości,
To hasło święte, znak zmartwychwstania,
To tryumf pracy, sprawiedliwości,
To zorza wszystkich ludów zbratania.

Na przód Warszawy!
Na walkę krwawą,
Świętą a prawą.
Marsz, marsz, Warszawo!... (bis)

Dziś, gdy roboczy lud ginie z głodu,
Hańba w rozkoszy tonąć, jak w błocie.
I hańba temu, kto z nas za młodu
Waha się stanąć choć na szafocie!
Nikt za ideę nie ginie marnie,
Z czasem zwycięża Chrystus Judasza!
Niech święty ogień serca ogarnie,
Choć wielu padnie, lecz przyszłość nasza

Wacław Scibor — milczący autor, był rzeczywiście milczącym. Chłopiec tj. Tadeusz Skórski był bardzo uliryczniony. Dlaczego taka właśnie postać ma służyć za argument w walce z realizmem, pozostaje tajemnicą autora i reżysera.

Zbigniew Jabłoński w roli Montki był całkowicie na miejscu. Zygmunt Zintel w roli woźnego, bardzo wzruszał się swoją grą. Widzowie mniej. Janina Mordka, zakonchana w Dyrektora, dość wędzięnie opowiadała swe sny. Danutę Karolewicz woleliśmy widzieć w roli żywej Lizelotty.

Sztukę „Matka“ można dobrze zagrać i nie raz była dobrze zagrana. Niestety, Aldona Jasińska w roli matki była mało przekonująca, nazbyt szorstka. Również Tamara Paślowska (Pani) i Jerzy Adamczak (Leśniczy) nie potrafili wyczuć intencji autora, jedynie chyba Elżbieta Skalska (Zona) wniosła parę szczyrych uczuciowych momentów. Jeśli idzie o aktorów występujących w „Powodzi“ również i oni nie potrafili wyjść poza deklamację. Kto wie, może to wina reżyserki, która skrótove obrazki sceniczne potraktowała nazbyt realistycznie, może należałoby znaleźć inne rozwiązania i przedstawić je jako u dramatyzmowany poemat, a wtedy wypadłoby również zmienić i styl gry aktorów.

W każdym wypadku należało się mocno zastanowić, czy w Łodzi, w ogóle trzeba grać sztukę, tak ostro i zdecydowanie przeciwstawiając się realizmowi i racjonalizmowi.

Pomysłową scenografię stworzył Zenobiusz Strzelecki, muzykę napisał Tomasz Kieszewetter.

LUDWIK WARYŃSKI

Mazur Kajdaniarski

Do mazura stań wesoło,
Buntowniczo wiato!
Suf wesoło, dalej w koło.
Warszawo i Karo!

Wróg ma dla nas kajdan dużo.
Ma też dużo turem,
My weseli, bo kajdany
Dzwonią nam mazurem!

Nam palacem — turma, Kara
Dla nas strój balowy:
Katorżnicza kurtka szara
I znaczek pasowy!

W tych palacach i w tych strojach
Hulamy ochoczo,
Bo nam myśli i sumienia
Zgryzoty nie mroczą.

Uczuć naszych mur nie studzi,
Płoną one żarem,
I w tym piekle żyjem młodzi
Całym życia czarem!

Dziewcząt naszych oczą blasków
Nie mgłą lzy zwątpienia,
Bohaterskich ich serduszek
Nie łamią cierpienia.

I wesołych piosnek dźwięki
Z ust ich płyną mile,
Ze nie zgadniesz, jak bolesne
Przeżywały chwile.

Gdy którego stryczek zdusi,
I to bagatela,
Bo człek każdy umrzeć musi,
Gwałt rodzi mściciela.

Nasi pomszczą jak należy
Śmierć zmarłego brata
I na grób mu, zamiast wieńca,
Rzucą głowę kata.

Zgrzyt łańcuchów i szczęk broni,
To mazur ochoczy,
Od tej nuty serce rośnie
I śmieją się oczy.

A gdy tańca czas nadejdzie,
Nasze kazamaty
Nam wybiją takt mazura
Łańcuchem o kraty.

Taki będzie silny, dziarski,
Ze pęką ogniwa,
A nasz mazur kajdaniarski
Pół Polski zaśpiewa.

I po kraju dźwięk przeleci,
Jako marsz parady,
W takt mazurka pójdzie rażno
Lud na barykady.

Gdy na skoczne te akordy
Wstanie lud nasz cały,
To najśmielsi poprowadzą
Rażny mazur biały.

Po nim słonko mrok rozproszy
I znikną, jak mara,
Turmy, kraty i kajdany
Z gospodarką cara.

Pod dach własny każdy wróci
Zdrów, wesół i dziarski
I dzieciakom swym zanuci
Mazur kajdaniarski.

Marsz Pierwszego Korpusu

Spoza gór i rzek
Wyszliśmy na brzeg.
Czy stąd niedaleko już
Do grających wierzb, malowanych zbóż?
Wczoraj łach, mundur dziś!
Ściśnij pas, pora iść!
Ruszał, Pierwszy Korpus nasz,
Spoza gór i rzek, na zachód marsz!

Czekaj Maryś nas,
Niedaleki czas,
Gdy zmora przepadnie zia,
Będzie radość, aż błysnie w oku iza.
Nie płacz, Maryś, nie,
Nie powtórzy się!
Ruszał, Pierwszy Korpus nasz,
Salut daj na wschód, na zachód marsz!

Będzie Wielka Rzecz,
Pospolita Rzecz,
Potęga wyrośnie z nas
Na pochwałę wsi, na pochwałę miast.
Na spotkanie dniom
Szklany stanie dom,
Ruszał, Pierwszy Korpus nasz,
Po tę Wielką Rzecz — na zachód marsz!

**PIESNI
ROBOTNICZE****Hymn Młodzieży
Robotniczej**

Naprzeciw blaskom jutrzni
W bitewny żar i huk,
Idziemy silni, butni,
Przed nami pierzcha wróg!
Niech głośno grzmi nasz twardy krok!
Światłością zwyciężymy mrok!

Jesteśmy młodą gwardią
proletariackich mas! (bis)

Pracować nam kazali
Na egzystencję swą,
Jesteśmy już dojrzałi,
Gdy inni dziećmi są!
Na nogach naszych łańcuch grzmiał
I w takt poruszeń naszych drżał!

Jesteśmy młodą gwardią itd.

Bierzemy sił zadatek
Z fabrycznych skier i mgły.
By wkrótce wziąć dostatek,
Co z biedy naszej kpi.
Uczynią siły nasze cud!
Potężnych dłoni naszych rzut!

Jesteśmy młodą gwardią itd.

Podajmy sobie ręce,
Miliony silnych rąk,
I walczyć wciąż goręcej
Zamknijmy wroga w krąg.
Niech błysnie nam wolności próg!
Niech padnie zwyciężony wróg!

Jesteśmy młodą gwardią itd.

Już wali się w ruinę
Zmurszały, zgniły dom,
Z godziny na godzinę
Nadchodzi jego zgon.
Do mety jeszcze jeden krok,
A pryśnie krwawy życia mrok!

Więc naprzód młoda gwardio
proletariackich mas! (bis)

Marsz Majowy

(na nutę: „Gdy naród do boju wystąpił z orężem“)

W zieloność i kwiaty wiosenne ubrany
Zawitał dzień pierwszomajowy,
I naraz na obu półkulach światowych
Zahuczał ocean ludowy:

Dziś nikt nas do pracy nie zmusi,
Bo dzień ten przez lud jest obrany
By poczuł, by poznał swą godność człowieka,
By zerwał, by skruszył kajdany.

I nasz proletariusz nie został się w tyle.
I on dziś ogląda blask słońca,
Naradom, zabawom poświęca dzień cały,
Wszak dzień ten — dniem jego do końca.

Dziś nikt nas itd.

Hej bracia! Dziś spokój niech czoła nam zdoła,
Precz z troską, cierpieniem i łzami!
Niech każda godzina w radości nam mija!
Dziś nie ma nikogo nad nami.

Dziś nikt nas itd.

Gdy milczy stuk młotów i koła nie warczą,
My chodźmy, gdzie zieleni łąki cudna.
Na łonie przyrody niech duch się pokrzepi,
Bo walka wnet czeka nas żmudna.

**Hymn
Pierwszomajowy**

(na nutę: „Śmiało podnieśmy sztandar nasz w górę“)

Dziś twoje święto ludu roboczy.
Dziś spracowane niech spożną dłonie,
Niech w lepszą przyszłość wybiegną oczy
I żywszym ogniem niech krew zapłonie.

Dzisiaj na obu świata półkulach
Motory maszyn niech sobie drzemią,
Niech będzie pusto w fabrycznych ulach
I tam w kopalniach pod matką ziemią.

Wiosna, jak piękne dziecko, się śmieje
Falami blasków i zieloności,
I w każdym sercu budzi nadzieję
Już niedalekiej lepszej przyszłości.
Tak niedalekiej — wystąp więc ludu,
Niech solidarność moc twoją podwaja,
Wyjdź jakby jeden ze świątyni trudu
I wypełń sobą pierwszy dzień maja.

Niech ludzkość widzi na własne oczy,
Niech świat od dzisiaj nie zapomina,
Ze spracowany ten stan roboczy,
To jedna wielka zgodna rodzina,
Która znękana swym losem czarnym —
Budzi się, zbiera siły powoli,
Nie chcąc być zawsze kozłem ofiarnym,
Żyć w ciężkich pętach gorzkiej niedoli.

Jedna rodzina, choć ludów wielu,
Co idzie w przyszłość, pewnie zwycięstwa,
Świadoma swoich sił, środków i celu
Z mieczem przekonań, ognia i męstwa.
Niech dzień dzisiejszy będzie święcony,
Niech lepszą przyszłość on nam zagaja,
Życie robocze ludów miliony,
W dniu uroczystym pierwszego maja.

Na Barykadę

Na barykady ludu roboczy!
Czerwony sztandar do góry wzniesi!
Śmiało do boju wytyń swe ramie,
Bo na ciebie czeka zwycięstwa dzień!

Młoty w dłoń!
Kujmy broń!
Miotnie stal
Czerwone iskry w dal!
Zar iskry tej
Tłi w piersi mej.
Powstań burza,
Pobudka gra nam już! (bis)

Rycerze pracy, rycerze ducha!
Dziś nam do boju nadszedł czas.
Na barykady, niech bunt wybucha,
Pobudka dziejów już wzywa nas.

Młoty w dłoń itd.

Zagrzewaj siostry do walki brata,
Aby do boju odważnym był.
By wydarł wolność, co w ręku kata,
Aby dla sprawy walczył i żył.

Młoty w dłoń itd.

Cześć Lassalowi, Marxowi sława,
Precz z burżuazją, ludowi cześć!
Niech do szeregu każdy z nas stawia,
Aby naukę ich wszędy nieść.

Młoty w dłoń itd.

Hańba więc carom, panom-naszym zdierecom
Co dziś się z nędzy naigrawać śmia,
Hańba więc kłochom, wszystkim ośzczęconym,
Co lud tumania i z niego drwią.

Młoty w dłoń itd.

Na barykady, sztandar powiewa,
Czerwone godło, wszak to nasz znak!
Spieszmy się bracia, już wróg przybywa,
Wyciąga szpony, jak drapieżny ptak.

Młoty w dłoń itd.

Uczcimy Święto Pracy współzawodnictwem

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Skierniewicach chce uczcić godnie Święto Pracy postanawia do 1 maja wykonać następujące prace:

Plan kontraktacji buraka cukrowego wykonamy w 150 procentach, zaś rzepaku w 120 procentach. Wybudujemy dwa silosy pokazowe. Założymy 8 punktów kopulacyjnych, przy każdej Gminnej Spółdzielni. Wykonamy w 100 proc. siew wiosenny zbóż jarych. Założymy bloki nasienne owsa na 70 ha. Wykonamy w 100 procentach kontraktację trzody chlewnej. Zwiększymy stan członków o 1.000. Założymy

20 nowych Kół Gospodyń. Zorganizujemy 8 zespołów wychowu rasowych kurecząt. Zorganizujemy w 25 kołach gospodyń zespoły ogródków warzywno-kwiatowych przydomowych. Zorganizujemy i zarejestrujemy 3 świetlice i 2 ludowe zespoły sportowe.

Jednocześnie wzywamy Zarządy Oddz. Pow. ZSCH w Łowiczu i Rawie Mazowieckiej do współzawodniczenia z nami na wyżej wymienionych odcinkach pracy.

Prosimy o odpowiedź na listach „Głosu Chłopskiego”.

Prezes I. Swiderk.
Sekretarz J. Chmielewski.

W powiecie skierniewickim współzawodnictwo pracy na wsi jest źle zorganizowane

Doświadczenia ubiegłego roku w przemyśle i rolnictwie wykazały, że jednym z najbardziej skutecznych sposobów podniesienia produkcji jest współzawodnictwo pracy. Przez zastosowanie współzawodnictwa osiągnięto znacznie lepsze plony, lepszą organizację spółdzielczości, pełniejsze wykorzystanie maszyn rolniczych w ośrodkach, zagospodarowano odłogi i nieużytki, podniesiono dochodowość gospodarstw chłopskich itd.

Jak wiele można uzyskać dzięki współzawodnictwu, przekonaliśmy się już i w roku bieżącym. Tylko dzięki współzawodnictwu pomiędzy poszczególnymi groma-

dami i gminami, oraz powiatami, województwo łódzkie pierwsze, w skali ogólnokrajowej, wykonało plan kontraktacji trzody chlewnej.

A jednak w wielu jeszcze wypadkach jak np. w powiecie skierniewickim poszczególne gminy czy gromadzkie zarządy ZSCH nie doceniają należycie wagi współzawodnictwa, zwłaszcza zaś współzawodnictwa zespołowego.

Wiemy dobrze, że współzawodnictwo indywidualne ma dużo dobrych stron, ale nie daje w sumie takich wyników, jak współzawodnictwo zespołowe. W tym celu zostały powołane gminne i gromadzkie Komisje Współzawodnictwa, których zadaniem jest przygotowywać plany dla gromad i gmin, oraz czuwać i obliczać wyniki osiągnięte przez współzawodniczące ze sobą gromady i gminy.

Akcja siewna i prace w polu są już w pełnym toku. I wydawać by się mogło, iż z pierwszym siewem rozpoczęło się na wsi współzawodnictwo. Tymczasem w powiecie skierniewickim tak nie jest, bo zaledwie dopiero powołano 4 gminne komisje współzawodnictwa: w

Grzymkowiecach, Gluchowie, Kowiesach i Skierniewicach. Tym, że jedynie Skierniewka opracowała plan współzawodnictwa. Oto jak ten plan wygląda.

W gminie tej gromady Mokra Prawa, Starbocicha i Grabina przystąpiły do współzawodnictwa w melioracji gruntów. Gromady Miedniewice, Starbocicha, Samice, Mokra Lewa i Prawa będą współzawodniczyć w uprawie ziemniaków. Wszystkie gromady przystąpiły do współzawodnictwa w ilości siewów rzędowych, kontraktacji roślin olejnych i buraków, oraz w ilości zbiorów zbóż z hektara. Gromady, gdzie są zorganizowane Koła Gospodyń Wiejskich a więc Samice, Mokra Prawa, Święte Łaski, Zapady i Mokra Lewa współzawodniczyć będą w hodowli rasowych kur — karmazyków.

Tyle przewiduje plan Gminnej Komisji Współzawodnictwa ze Skierniewki. Natomiast my od siebie dodamy, że współzawodnictwo winno obok akcji „H” objąć uprawę użytków zielonych, zakładanie spółdzielczych i gospodarskich punktów kopulacyjnych, organizację ZSCH, budowę i naprawę dróg, budowę silosów, a w szczególności wykonanie planów państwowych.

To, że tylko w 4 gminach powołano komisje, a jedna zaledwie przygotowała plan dowodzi, że pozostałe nie przywiązują wagi do znaczenia współzawodnictwa na wsi. Ponosi za to winę Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej, a w pierwszym rzędzie gminne i gromadzkie zarządy ZSCH tych gmin, gdzie komisji nie powołano. Ponoszą za to odpowiedzialność Gminne Rady Narodowe, których przedstawiciele wchodzi w skład takich komisji. Odpowiedzialne za to są również wszystkie organizacje znajdujące się na terenie danej gminy wraz z organizacjami partyjnymi, które winny były dopilnować zorganizowania współzawodnictwa. Prace w polu już trwają, akcja siewna objęła już wszystkie wsie. Czas więc najwyższy zorganizować współzawodnictwo pracy. A czy będzie ono należycie zorganizowane, gdy nie ma Komisji współzawodnictwa, gdy nie przywiązują się wagi do sprawy siewów rzędowych?

Powołanie tych komisji współzawodnictwa jest sprawą palącą i wydaje się nam, że Powiatowy Zarząd ZSCH w Skierniewicach, oraz organizacja partyjna postarają się szybko usunąć to poważne niedociągnięcie.

Ośrodki Oświaty Rolniczej organizują pokazy budowy silosów

Od 20 kwietnia Ośrodki Oświaty Rolniczej przystępują do organizacji pokazów budowy silosów. Na pokazach demonstrowana będzie budowa silosów betonowych, glinobitych, oraz wykładanych cegłą i papą. Poniżej podajemy kalendarzyk pokazów: Dnia 20 kwiet-

nia odbędą się pokazy w Nagawce (pow. brzeziński). Tego samego dnia odbędą się pokazy w Borowicach (pow. konecki) Mieczysławowie (pow. kutnowski) Widzewie (pow. łaski) Golicach i Grabowie (pow. łęczycki) Kiernozie (pow. łowicki) Czarnocinie (pow. łódzki) Mniszkowie (pow. opoczyński) (Belzacie (pow. piotrowski) Strzałkowie (pow. radomszczański) Czerniewicach (pow. rawski) Karznicach (pow. sieradzki) Kamonie (pow. skierniewicki), oraz Ożarowie (pow. wieluński).

Na pokazach tych chłopci naszego województwa zapoznają się ze sposobami budowy tanich silosów, które będą mogły im służyć jako przechowalnie pasz na zimę. To jest na czas kiedy brak paszy z jednej dla inwentarza daje się szczególnie we znaki.

Zorganizowane przez Dział Rolnictwa i Reform Rolnych pokazy budowy silosów wiążą się z obecnie trwającą akcją „H” — przyłączymy się one niewątpliwie do zwiększenia produkcji kiszzonek, a więc tym samym umożliwią wzrost naszego pogłowia.

Kobiety powiatu skierniewickiego otrzymały cenne nagrody

Za dobrą pracę otrzymały Koła Gospodyń Wiejskich w powiecie skierniewickim cenne nagrody. Rozdzielono 30 nagród indywidualnych dla najbardziej zasłużonych działaczek, oraz nagrody zespołowe, które otrzymały Koła w Miedniewicach, Duchaczewie, Białyninie i Gluchowie.

Inowłódz wykonał w 182,97 % plan kontraktacji

Najmniejsza, bo licząca 6 gromad, a zarazem najbardziej powściągliwa Inowłódz wykonał plan kontraktacji trzody chlewnej w 182,97 procentach.

Na drugim miejscu znalazła się gmina Budziszewi-

ce, osiągając 159,67 procent planu.

Wyniki osiągnięte przez te dwie gminy zasługują na podkreślenie i winny one być przykładem dla innych gmin, które swoich planów jeszcze nie wykonały.

Gdy warchlaki będą już wyrosnięte, zaczynamy stopniowo zmniejszać ilość okopowych, wprowadzając na ich miejsce w większych ilościach pasze w postaci sruł zbożowych.

Obecnie cenniki wydatnie premijują wyższą cenę sruł słoninowych i dlatego wielu hodowców nie kończy tuczenia na osiągnięciu 150 — 160 kg. żywej wagi, a prowadzi dalej tuczenie w kierunku słoninowym, dążąc do wagi 180 — 200 kg. i więcej.

Tuczniaki osiągnęwszy 150 kg. żywej wagi stają się coraz wybredniejsze co do paszy, nie chcą już większych ilości ziemniaków, a wolą pasze treściwe, jak jęczmień, żyto, groch, peluszkę w formie sruł z dodatkiem serwatki, lub chudego mleka.

Oto kilka przykładów żywienia w tym okresie. Dawki obliczone na dobę i sztukę wagi żywej od 170 — 200 kg.

I. 6 kg. parowanych ziemniaków, 3 kg. sruł jęczmieńnej i żytniej (pół na pół), 0,1 kg. plew koniuczynowych, lub saradeliowych, 3 litry mleka chudego, lub serwatki.

II. 8 kg. ziemniaków, 1 kg. sruł żytniej, 1,5 kg. sruł grocho-rybnej, 0,1 kg. plew i 3 litry serwatki.

III. 7 kg. ziemniaków, 1 kg. otrąb jęczmieńnych, 1,5 kg. sruł jęczmieńnej, 0,1 kg. mączki młynarskiej.

IV. 7 kg. marchwi parowanej, 1 kg. otrąb jęczmieńnych, 1,75 kg. sruł jęczmieńnej i 5 deka mączki rybnej.

E. T.

Pasza musi być zadawana w for-

PORADNIK hodowcy

Tucz słoninowy

Dotychczas omawialiśmy tuczenie — mięsny, bekony, tusto — mięsny, pozostaje jeszcze tucz słoninowy.

Do tucz słoninowego przystępujemy, albo po zakończeniu tucz tusto mięsny, lub też rozpoczynamy go od warchlaków.

Warchlaki przeznaczone na tucz słoninowy, żywiąmy tak, aby zapewnić im duży rozrost kości, by w końcowym okresie właściwego tucz, mieć na co nałożyć duże ilości tłuszczy w formie słoniny. Dajemy więc duże ilości pasz objętościowych, jak plewy, ziemniaki, buraki pastewne, marchew, lub też zielonki, pamiętając zawsze o dostatecznej ilości soli mineralnych, nie pozwalając im przed zakończeniem wzrostu przedwcześnie się zatuczyć.

Gdy warchlaki będą już wyrosnięte, zaczynamy stopniowo zmniejszać ilość okopowych, wprowadzając na ich miejsce w większych ilościach pasze w postaci sruł zbożowych.

Obecnie cenniki wydatnie premijują wyższą cenę sruł słoninowych i dlatego wielu hodowców nie kończy tuczenia na osiągnięciu 150 — 160 kg. żywej wagi, a prowadzi dalej tuczenie w kierunku słoninowym, dążąc do wagi 180 — 200 kg. i więcej.

Tuczniaki osiągnęwszy 150 kg. żywej wagi stają się coraz wybredniejsze co do paszy, nie chcą już większych ilości ziemniaków, a wolą pasze treściwe, jak jęczmień, żyto, groch, peluszkę w formie sruł z dodatkiem serwatki, lub chudego mleka.

Oto kilka przykładów żywienia w tym okresie. Dawki obliczone na dobę i sztukę wagi żywej od 170 — 200 kg.

I. 6 kg. parowanych ziemniaków, 3 kg. sruł jęczmieńnej i żytniej (pół na pół), 0,1 kg. plew koniuczynowych, lub saradeliowych, 3 litry mleka chudego, lub serwatki.

II. 8 kg. ziemniaków, 1 kg. sruł żytniej, 1,5 kg. sruł grocho-rybnej, 0,1 kg. plew i 3 litry serwatki.

III. 7 kg. ziemniaków, 1 kg. otrąb jęczmieńnych, 1,5 kg. sruł jęczmieńnej, 0,1 kg. mączki młynarskiej.

IV. 7 kg. marchwi parowanej, 1 kg. otrąb jęczmieńnych, 1,75 kg. sruł jęczmieńnej i 5 deka mączki rybnej.

mie gestę papki. Dobre rezultaty osiągniemy również, jeśli do paszy wprowadzimy sruł kukurydzianą i buraki cukrowe. Należy jednak unikać zbyt dużych dawek kukurydzy, gdyż daje ona słoninę miękką i maziastą.

W okresie dotuczania najlepiej jest stosować sruł jęczmieńną, lub żytnią. Dotuczanie kończymy, gdy sztuka wykazuje przyrosty do bowa o 0,5 kg. ponieważ nie opłaca się one kosztów żywienia.

Nie należy też tucznika przestawiać się tuczycy. W tym czasie tucznik osadza się w dalszym ciągu, ale wypiera on z organizmu wodę i przez to przyrosty wagi są mniejsze.

Na tucz słoninowy zwykle przeznaczamy również sztuki usunięte z hodowli, a więc stare maciory i knury.

Opas tych sztuk przedstawia się następująco.

W pierwszym okresie, przez podawanie dużych ilości ziemniaków, buraków pastewnych lub zieloniny, staramy się jak najbardziej rozepchać przewód pokarmowy. Trwa to zwykle od 4 — 8 tygodni, po czym przechodzimy do właściwego tucz, stosując dawki o paszy bardziej skoncentrowanej podane uprzednio.

Przyrosty dzienne winny wynosić od 75 deka do 1 kg. i więcej. Przyrosty niżej pół kg. zwłoka są deficytowe i nie pokrywają wartości zużytej paszy.

Datego uchwycenie tego momentu jest bardzo ważne, a uchwycić go możemy za pomocą przynajmniej co dziesięciodniowego ważenia. Knury które zamierzamy opasować na opas, należy na 4 — 6 tygodni przed rozpoczęciem tuczania wykastrować, ponieważ nie wykastrowane dają mięso i słoninę o nieprzyjemnym smaku.

Pomieszczenie dla tuczników powinno być widne, ciepłe, suche, czyste i zapewniające możliwość swobodnego poruszania się. Zwłaszcza umiarkowana ciepłota wpływa dodatnio na jedność słoniny.

Utrzymanie sztuk dużych połączonych jest z pewnym ryzykiem, zwłaszcza wobec panujących w okresie wiosenno — letnim chorób trzody chlewnej.

Datego niezbędnym jest szczególnie uodparnianie i ubezpieczanie słoń. Dokonanie tego zapewni rolnikowi spokój i uchroni go od strat.

Mar. Inż. Jerzy Krautforst.

OD NASZYCH korespondentów

Prosimy o szlaban

Miedzy miejscowościami Łęczysław i Deby Wolskie prowadzi szosa powiatowa, która przecina dwutorową linię kolejową pomiędzy stacjami Sielkowie i Lusiec. Nie wiadomo z jakich przyczyn nie ma na przejeździe żadnej bariery ani znaków ostrzegawczych. Wydaje się to tym dziwniejsze, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż obok przebiegająca droga

polna przechodzi wiaduktem. Czyżby PKP pojechało przy pomocy swych lokomotyw na przejeżdżając dość często furmanki i samochody?

Będący w ciągłym strachu i niebezpieczeństwie podróżni, proszą o zabezpieczenie i postawienie znaków ostrzegawczych na wyżej wymienionym przejeździe.

Stały czytelnik „Głosu”.

Chłopi z Wieluńskiego zbierają odpadki

Ostatnio Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Wieluniu podjął się na terenie swojego powiatu zbioru odpadków użytkowych.

Wszystkie Gminne Spółdzielnie urządziły zbiorniki odpadków, dostarczanych przez miejscową ludność. Szczególnie ożywioną działalność przejawia młodzież szkolna, organizując na terenie swych gromad kolumny instrukcyjne dla zbierania odpadków.

Projektuje się zmniejszenie opłaty gotówkowej za dostarczone odpadki na wynagrodzenia w naturze. Na przykład za sztukę szklana wydawać się będzie już gotowe naczyńka po uprzednim przeliczeniu

na pieniądze.

Od dnia 1 stycznia 1949 r. z powiatu wieluńskiego dostarczono do Centrali Odpadków Użytkowych 28 ton kości, 4 tony szmat dla przemysłu papirniczego, 4 i pół tony szmat — dla przemysłu włókienniczego, 26 ton sztuczki szklanej itd.

Wartość odpadków sięga wielotysięcznych sum, które zasilają nasz przemysł i podnoszą dobrobyt kraju.

Jest to jedna z form udziału wsi w organizowanej akcji oszczędzania. Jesteśmy pewni, że i inne powiaty pójda za przykładem Wielunia i u siebie usprawnią zbieranie odpadków.

Co to jest gospodarka przemenna polowo-łakowa

W ostatnich latach w Związku Radzieckim z polecenia rządu zaprowadza się w gospodarstwach państwowych jak i kolektywnych system przemiennej polowo-łakowej. Twórcą tego systemu gospodarki był uczonek radziecki B. Williams. System ten u nas jest mało znany, postaramy się zatem omówić go pokrótce.

W przyrodzie nie ma tak jak w rolnictwie pojedynczych kultur roślin. Każde zbiorowisko roślinne składa się z różnych gatunków. Poza tym nie ma zbiorów, rośliny zamierają na miejscu, gdzie rosną. W ten sposób powstaje w warunkach nieuprawnych jak na przykład w stepach, stały przyrost próchnicy w glebie. Różnorodność gatunków powoduje, że gleba zrosniona jest zarówno płytko jak i głęboko korzeniami. Po śmierci roślin korzenie rozkładają się, tworzą próchnicę, oraz pozostawiają po sobie kanałki, którymi krąży zarówno woda jak i powietrze. Obficie znajdująca się w glebie

próchnica, zlepiła poszczególne pyłki w gruzelki i tworzy właśnie to, co jest wprawdzie roli najbardziej pożądaną — strukturę gruzelkowatą.

Na polach uprawnych struktura gruzelkowata, która jest podstawą dobrych plonów, ulega ciągłemu i powolnemu niszczeniu. Uprawa roli powinna polegać na doprowadzeniu roli do powrotu do struktury gruzelkowatej. Przy ciągłych jednak corocznych zasiewach ziemia nie „zdąży” wrócić do swej pierwotnej budowy, tym bardziej, że dawniej stosowany czarny ugor został prawie wszędzie skasowany. Williams przyszedł do wniosku, że na polach byłoby pożądaną dla wydobyczenia roli przez jakiś czas porzucić uprawę polną i zostawić pole odłogiem. Aby jednak nie ponosić strat, trzeba obsieć rolę koniczynami i trawami. Zarówno praktyka jak i doświadczenia wykazały, że rola znajdująca się przez parę lat pod koniczyną i trawami „dobrzeje” to

znaczy, że nagromadza się w jej wierzchniej warstwie próchnica, staje się pulchna i wraca jej struktura gruzelkowata. To wydobyczenie roli może trwać przez parę lat, póki znów na skutek obsiewu innych roślin nie zatraci swoich własności. Jest to więc jakby nowoczesne wzięty system odłogowania. Tak postępuje się na polach ornych. Nicco inaczej postępuje się, gdzie są łąki i pastwiska. Łąka czy pastwisko naturalne lub sztuczne, po pewnym okresie lat, zawsze traci na wartości, ponieważ zmniejsza się ilość koniczyn i traw szlachetnych, zaś zwiększa się coraz bardziej ilość traw lichych, chwastów i mchów. Dlatego, aby utrzymać łąki w dobrym stanie, należy je po pewnym czasie zarość i obsiać na nowo szlachetnymi trawami. Łąkę zarośniętą użytkuje się przez parę lat, jak gdyby rolę, przeznaczając ją na rośliny wymagające zarówno dużo wilgoci jak i próchnicy, a więc warzywa, buraki cukrowe, tytoń, konopie.

W systemie polowo-łakowym zaciera się niejako różnica pomiędzy łąką i rolą. Pola orne użytkuje się częściowo za pomocą koniczyn i traw, jakby łąkę, zaś łąki użytkuje się również jak pola orne. Różnica polega na czasokresie obu tych użytków. Na polu obsiew roślin polowych trwa przez czas dłuższy (zwykle 7 — 8 lat), zaś traw i koniczyn przez czas krótszy (3 — 4 lata). Na łąkach trawy trwają przez dłuższy okres czasu (lat 7 — 8), zaś użytkowane przez rośliny polowe przez czas krótszy (lat 3 — 4). Przy systemie polowo-łakowym nie ma więc użytków pozbawionych upraw przez dziesiątki lat, jak np. u nas dzieje się to z łąkami i pastwiskami.

Korzyści z systemu przemiennej polowo-łakowej dla rolnictwa są ogromne. Poza tym system ten daje ogromną bazę paszową dla hodowli inwentarza.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR
WOJSKA POLSKIEGO
Występy Moskiewskiego Teatru Dramatycznego.

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś o godz. 19.15 sztuka Ste-
warta pt. „Gwiazda Stevenson”.

TEATR „OSA”

Trągutt 1 tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30 „Rycerz
Balony” z A. Dymasz.

PAŃSTWOWY TEATR
POWSZECHNY

w Łodzi ul. 11-go Listopada 21

Dziś i dni następne o godz. 19.15
„Dwa Teatry” J. Szaniawskiego.

TEATR „MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)

Dziś o godz. 19.15 przedstawie-
nie sztuki Logo de Vegi pt. „Pies
egrodniak”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ

„LUTNIA”

Piotrkowska 243

Codziennie o godz. 19.15 „BA-
RON CYGANSKI” operetka w 3-
ch aktach.

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO

PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR

LALEK „PINOKIO”

Nawrot 27

Codziennie prócz poniedziałków
o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”

TEATR LALEK „ARLEKIN”

Łódź, ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

Codziennie prócz poniedziałków
o godzinie 17-tej „KOLOROWE
PIOSENKI” Pranta. W niedzielę
i święta dwa widowiska o 15-tej
i 17-tej. Kasa czynna od godziny
10-tej.

CYRK NR 2

codziennie o godz. 19.15 soboty
2 przedstawienia — niedziele 3
przedstawienia.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

Wielkie widowisko atrakcji.

SPORT

Mecz bez wielkich emocji

ŁKS Włókniarz zwycięża Widzew 2:1 (0:0)

Obie drużyny grały w składach silnie osłabionych



Towarzyskie spotkanie lokalnych rywali ŁKS Włók-
niarz z Widzewem rozpoczęło się wieczorem z półgodzinnym
opóźnieniem. Mecz stał na wysokim poziomie. Grało w spa-
cerowym, poświęconym tempie.
Z zawodników klubu I Ligi brakowało Barana (który
miał służyć przed paru dniami), Hogendorf wyjechał do ro-
dziny na święta, Łęczyński oraz Sołtyśzowski.
W Widzewie na razie brakowało Olchowskiego oraz Pa-
wikowskiego.

W drużynie pokonanej naj-
lepiej wypadł Słaby na środ-
ku pomocy, opiekując się nie
tylko Janeczkiem, ale i łączni-
kami ŁKS Włókniarza. Dziel-
nie sekundował mu Musiał w
bramce, który w żadnym wy-
padku nie ponosił winy za
przepuszczone gole. Tych
dwóch zawodników Widzewa
polecamy uważać kapitanu
sportowego przed meczem z
Warszawą o puchar Kaluży,
który rozegrany zostanie dnia
28 bm. w stolicy.

Poza tym w Widzewie do-
brze wypadł rezerwowi Pię-
czak, który jest szybszy od
Pawlikowskiego. Reszta słaba,
zwłaszcza skrzydłowi.

W ŁKS Włókniarz po
przerwie bronił bramki zamiast
Szczurzyńskiego rezerwowi

Skarżyski, Łuc, Włodarczyk, Pie-
trzak, Urban, Kopera, Piekar-
ski, Dolaciński, Janeczek, Pat-

Widzew: Musiał, Kopaniew-
ski, Reszka, Wietnik, Słaby,
Paciorek, Janas, Pięczak, Ko-
narski, Fornalczyk, Krygier.
Gra naogół była mało inte-
resująca. Publiczność zgromad-
zona w ilości 3 tysięcy
życzyła reagowała dopiero jak
strzał Piekarskiego obronił
Musiał i kilkakrotnie podczas
wypadów jednej i drugiej stro-
ny. Do przerwy utrzymuje się

wynik remisowy
Po zmianie stron w 12 min.
prowadzenie dla Widzewa zdo-
bił Konarski. Gra się nieco
ożywia. W kilka minut po-
tem wyrównujący punkt strze-
lił dla ŁKS Włókniarza Jane-
czek. W 31 min. wynik me-
czu 2:1 ustalił Pietrzak, strze-
lając ładną bramkę z podania
Patkowi.
Zawody prowadził ob. Pogo-
dziński.

„Bohemians” gra jutro w Łodzi

Dzisiaj zaś rozegrany zostanie finał indywidualnych mistrzostw bokser- skich Łodzi w wadze półśredniej

Jak wiadomo, indywidualne
mistrzostwa bokserskie senio-
rów okręgu łódzkiego nie zdo-
łają wyłonić mistrza wagi
półśredniej, ponieważ w kon-
kurencji tej udział brało 10
zawodników. Zgodnie z regula-
minem Polskiego Związku Bok-
serskiego dla 10 pięściarzy tej
samej wagi mistrzostwa muszą
trwać 4 dni, a ponieważ w Ło-
dzi mogły odbyć się w ciągu
trzech dni — finał wagi pół-
średniej przesunięto na inny
termin. Właśnie odbędzie się
on dzisiaj o godzinie 18-gj w sali
klubu Ogniwo przy ulicy Da-

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i ostatnie
spotkanie na terenie naszego
Państwa.

W dniu jutrzejszym, tj. w
środe na stadionie ŁKS Włók-
niarza, gospodarze rozegrają
międzynarodowe spotkanie z
Czechami. Będzie to doskonała
zagraniczna drużyna czech-
ska „Bohemians”. Zespół ten w
Łodzi rozegra trzecie i